Nr. 47 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 27 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Zagranica	mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

W sprawie zniżki cen.

Akcję obniżki cen należy uważać za ukończoną. Ceny na pewnym poziomie powinny się ustabilizować. Rząd zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że sytuacja, w której konsument oczekuje ciągle dalszych zniżek, odbija się ujemnie na obrotach handlowych, jest więc szkodliwa i dla kupca i dla przemysłowca i dla budżetu Państwa i dla tego stanął na stanowisku zakończenia akcji zniżki cen. W ten bowiem sposób mogą być przywrócone warunki do spokojnej pracy, opartych na stałych elementach kalkulacyjnych.

Akcja tedy została zakończona. Rząd przeprowadził ją z najlepszą wolą osiągnięcia tych korzyści, jakie akcja ta mogła dać gospodarstwu narodowemu. Całe społeczeństwo akcję tę poparło i wiemy z szeregu przykładów, że istotnie obniżono koszty produkcji.

Mimoto w życiu codziennem zniżkę niewiele odczuwamy. Rolnik, kupując za ostatnie grosze żelazo, nie odczuwa zniżki cen, o której słyszy niemal ciągle. Robotnik czy pracownik umysłowy, chcąc kupić jakiś artykuł produkcji przemysłowej, nie odczuwa akcji zniżkowej albo też odczuwa ją niewspółmiernie mało do wysiłków, jakie w tym kierunku uczyniono.

Jakież są tego przyczyny?

Pan minister Górecki w senackiej komisji budżetowej stwierdził: „Rzeczywiście zniżka cen nie doszła jeszcze w całości do konsumenta". Zarazem oświadczył: „Jeżeli tu będzie nielojalność w kartelach, to będę zmuszony użyć wszelkich środków i nie zawaham się przed rozwiązaniem. Jeżeli przekonam się, iż wina będzie po stronie handlu hurtownego czy detalicznego, będę musiał pomyśleć o środkach zmuszenia ich w kierunku obniżki cen".

Gdzieś tedy tkwi zło. W każdym razie w braku moralności naszego życia gospodarczego. Wygórowane zyski, jakie ciągnął nasz przemysł, wytworzyły ambicje szkodliwe nie zadawalania się godziwym zyskiem. Niezależnie więc od zdolności nabywczych społeczeństwa, niezależnie od racji gospodarczej, nie wszyscy chcą się zgodzić z mniejszym zyskiem.

Głośno się mówi o zamiarach przemysłu węglowego, który zniżkę cen chce sobie powetować obniżką płac górników. Czynniki rządowe stanęły tu na stanowisku, że zmiana wysokości płac nie powinna być dokonaną. Zagadnienie obniżki płac musi być zresztą rozpatrywane zarówno pod kątem widzenia społecznym jak i gospodarczym. Obniżka musiałaby się odbić w sposób bardzo ujemny na poziomie życia pracownika, na jego odżywianiu, na możności odpoczynku. O zaspakajaniu potrzeb kulturalnych nie będzie można wogóle mówić w tych warunkach.

Pisma donoszą ponadto o wielkich obniżkach płac w rozmaitych przedsiębiorstwach przemysłowych. Tego rodzaju postępowanie odbije się w sposób fatalny na całej akcji uzdrowienia życia gospodarczego, prowadzonej z olbrzymim nakładem wysiłków przez Rząd. Jeżeli bowiem taka obniżka płac stanie się zasadą, zdolność nabywcza wielkiej części ludności tak osłabnie, że zamiast podniesienia poziomu konsumcji, poziom ten jeszcze bardziej spadnie.

Jest więc ktoś, kto bojkotuje sprawę. Temu bojkotowi trzeba wypowiedzieć stanowczą walkę. Złamanie go będzie możliwem, jeżeli społeczeństwo w walce tej nie pozostanie jedynie obserwatorem. Musi pomagać w kontroli akcji, by ją przyspieszyć i ugruntować jej urzeczywistnienie. Społeczeństwo zdaje sobie sprawę z tego, że bez nacisku i to dłuższego i konsekwentnego, nieda się uzdrowić stosunków. Okopy rozmaitych instytucyj, broniących wysokich uposażeń personelu kierowniczego, muszą wkońcu paść. Tak zadecydował Rząd i tak zadecydowało życie gospodarcze.

Zniżka cen dotrze do konsumenta i on odczuje ją w swym codziennym rachunku.

Gd.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

Budżet monopoli państwowych.

Warszawa, 26 lutego. (P. A. T.) W dniu wczorajszym Sejm przystąpił do debaty szczegółowej nad preliminarzem budżetowym monopoli państwowych.

Na wstępie zabrał głos sprawozdawca pos. Hutten-Czapski, który podkreślił, że według preliminarza monopole mają wpłacić do skarbu zł. 595 milj. zł. t. j. o 35.100 tys. zł. mniej, niż w roku ubiegłym. Następnie pos. Hutten Czapski omawia działalność monopoli, twierdząc, że w monopolu tytoniowym i spirytusowym obniżka cen dała rezultaty pozytywne przez zatrzymanie spadku konsumcji. Idziemy w kierunku zwiększenia procentu tytoniu krajowego. Moglibyśmy zwiększyć jeszcze zakup tytoniu krajowego, gdyby nie t. zw. umowa włoska. Pod względem konsumcji spirytusu zajmujemy miejsce dość skromne, mianowicie 0,8 litra na mieszkańca w ciągu roku, co przy znikomej konsumcji piwa 5,3 litra i wina 0,1 litra wykazuje naogół nieznaczne zużycie alkoholu w Polsce.

Cena zapałek, zdaniem sprawozdawcy, jest za wysoka. Umowa ze spółką ogranicza znacznie możność wpływu władz rządowych na ceny zapałek. Co się tyczy zapalniczek, to od kwietnia do 1 listopada 1935 r. ostemplowano zaledwie 90 sztuk, gdy w obrocie znajduje się ponad miljon. Ostatni dekret Prezydenta Rzplitej umożliwia ruszenie z miejsca zagadnienia zapalniczek. W zakończeniu referent wniósł o przyjęcie preliminarza budżetowego monopoli w myśl wniosków komisji budżetowej.

Nad referatem o monopolach wyłoniła się obszerna dyskusja. Wskutek wielkiej ilości posłów, zapisanych do głosu, czas przemówień ograniczono do 10 minut. Pierwszy zabrał głos pos. Łobodziński, poczem przemawiali kolejno posłowie Dębicki i Światopełk-Mirski.

Pos. Zaklika domaga się m. in. utworzenia gorzelni spółdzielczych oraz wypowiada się za obniżeniem długu tureckiego, który przerzucono na gorzelnie. Dalej występuje za zwiększeniem planu tacyj tytoniu i za powołaniem przedstawicieli plantatorów tytoniu, jako czynnika doradczego do komisji odbioru i szacowania tytoniu.

Pos. Marchlewski twierdzi, że monopol jest zaprzeczeniem inicjatywy prywatnej, którą u nas należy pobudzać. Sprzedażą wyrobów monopolowych winien zajmować się tylko kupiec. Wyjątek czyni mówca jedynie dla inwalidów, których zaopatrzenie lepiej jednak oprzeć na innej formie. Mówca twierdzi, że oddawanie hurtowni rozmaitym organizacjom jest fikcją, gdyż organizacje społeczne same hurtowni nie prowadzą, a oddają kupcom, przez co zwiększa się koszty pośrednictwa. Mówca domaga się na zakończenie obniżki cen wyrobów monopolowych.

Po przemówieniach posłów Perfeckiego, Hyli i Gduli przemawiał poseł Wagner który odpierał ataki posła Marchlewskiego, utrzymując, że mono pole są koniecznością państwową. Co się tyczy sprzedaży, to pos. Wagner przypomina, że sfery kupieckie stale atakują inwalidów wojennych i osoby zasłużone, jak gdyby dla nich istniała wyłączność. Pos. Wagner stwierdza, że inwalidzi chcą jedynie praw do życia, chcą pracy i zagwarantowania warunków pracy, a nie dotacji i serwitutów.

Po krótkiem wyjaśnieniu sprawozdawczem, przystąpiono do budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Referent tego budżetu pos. Sowiński zauważył na wstępie, że jest zwolennikiem umiarkowanego interwencjonizmu państwowego i przychyla się do poglądu, że akcja unieszkodliwienia karteli, które zamrażają inicjatywę i usztywniają ceny na wysokim poziomie, nie jest skończona i zawsze będzie aktualna.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem przystąpiono do budżetu Min. Przemysłu i Handlu. W trakcie debaty zabrał głos minister Górecki, który mówił:

Przemówienie dr. Góreckiego.

Wysoki Sejmie!

W czasie ubiegłych kandencyj parlamentarnych wytworzył się taki zwyczaj, że w czasie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu omawia się choćby w najogólniejszym zarysie całokształt sytuacji gospodarczej i to nietylko w skali polskiego organizmu gospodarczego, ale w skali światowej. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdy się weźmie pod uwagę z jednej strony zasięg bezpośredniej czy pośredniej działalności mego resortu, z drugiej zaś ścisłą łączność, jaka zachodzi pomiędzy polskiem życiem gospodarczem a zjawiskami, jakie obserwujemy na całym świecie.

Słusznie też zauważył pan referent generalny, że „zagadnieniem podstawowem jest zorjentowanie się co do linji wytycznych i kierunku, w jakim świat idzie".

Zanim przystąpię do ogólnej charakterystyki ewolucji gospodarczej świata, chcę zwrócić uwagę na pewien błąd. Błąd ten polega na tem, że zapominamy często o tem, że my, jako samodzielny organizm gospodarczy jesteśmy — i jeszcze przez długi okres czasu będziemy — „na dorobku", że w ciągu półtora wieku nie było ogólnopolskiej gospodarczej racji stanu. Na odrobienie tego braku okres 17-letni jest niewystarczający.

MIĘDZYNARODOWA SYTUACJA GOSPODARCZA

Gdybym chciał zobrazować gospodarczą sytuację międzynarodową w roku 1935, to rok ten przyniósł tak minimalną poprawę, że wogóle nie może ona wchodzić w rachubę. Jeżeli natomiast sytuację tę ocenimy jako sumę gospodarstw narodowych, to przedstawiała ona w roku ubiegłym obraz pomyślny.

Wskaźnik wytwórczości światowej wynosił bowiem w pierwszych trzech kwartałach roku 1935 (przy podstawie r. 1928 = 100) 104 wobec 95 w tym samym okresie roku 1934.

Przyczyny ożywienia w poszczególnych ośrodkach noszą charakter dość różnoraki. W krajach bloku szterlingowego mamy do czynienia z automatycznem potęgowaniem się procesu zwyżkowego, który rozpoczął się już przy końcu r. 1932. W innych ośrodkach, jak w Niemczech i Stanach Zjednoczonych, mamy do czynienia z wynikami nakręcania konjunktury, rozpoczętego w r. 1933. Czynnikiem, który sprzyja wszędzie ożywieniu, jest płynność, utrzymująca się na rynku pieniężnym.

Poprawa następuje w poszczególnych ośrodkach od strony rynku wewnętrznego, nie przerzucając się via wzmożenie obrotów handlu zagranicznego z jednego kraju na drugi. Odpowiednikiem tej niepomyślnej sytuacji w handlu światowym jest w sferze finansowej słabość cyrkulacji kapitałów między poszczególnemi ośrodkami. W niektórych krajach wywołuje to tendencje do samowystarczalności, które wypaczają przebieg ożywienia, wywołując zjawisko poprawy konjunkturalnej, nie połączonej bynajmniej ze wzrostem dobrobytu. Typowym przykładem takiej sytuacji są Niemcy.

Również charakter poprawy opartej na rynku wewnętrznym bez związku z gospodarką światową, mają zmiany, jakie się obserwuje w Stanach Zjednoczonych. Interwencja konjunkturalna nosiła tu charakter znacznie bardziej różnorodny niż w Niemczech. Rozpoczęła się ona od dewaluacji dolara wiosną r. 1933. Finansowano zresztą zapomocą zaciągania kredytów w bankach nietylko roboty publiczne, lecz również udzielano kredytów przedsiębiorstwom przemysłowym oraz rolnictwu. Akcja robót publicznych nosiła w Stanach Zjednoczonych charakter mniej ciągły niż w Niemczech. To też w trakcie jej trwania miały miejsce znaczne wahania produkcji, choć ogólna jej tendencja była niewątpliwie zwyżkowa.

Natomiast wzrost wytwórczości nie wywołał w Stanach Zjednoczonych takich zjawisk jak w Niemczech w zakresie handlu zagranicznego, ponieważ olbrzymie zapasy złota, brak ograniczeń dewizowych, oraz wzrost eksportu, spowodowany częściowo dewaluacją dolara, umożliwił gładkie finansowanie importu.

SYTUACJA W POLSCE.

A teraz zobaczmy, jak się rozwijała sytuacja gospodarcza w Polsce w roku ubiegłym.

Rok 1935 był okresem osiągnięcia dalszych postępów na drodze — po-

wolnej coprawda — ale systematycznej — poprawy, na jaką wkroczyła Polska na przełomie lat 1933 i 1934.

PRZEBIEG POPRAWY W LATACH 1933 i 1934.

Ożywienie zaczęło się pod koniec r. 1933 i robiło stopniowo postępy w następnych latach. Wskaźnik produkcji przemysłowej wynosił w r. 1932 — 53,7, tyle samo prawie w pierwszych 3 kwartałach 1933 r. — 53.8; natomiast w ostatnim kwartale 1933 r. podniósł się już do 60.1, w pierwszej połowie 1934 r. do 62.0, a w drugiej połowie tego roku — do 63.6. Równocześnie ustał odpływ dewiz z Banku Polskiego.

Rok ostatni 1935 przyniósł dalsze postępy poprawy i rozszerzenia się jej objawów także na dziedziny dotąd przez nią nie objęte — a mianowicie — poważny wzrost inwestycyj przemysłowych i nieduży wprawdzie, ale poraz pierwszy od czasu kryzysu występujący wzrost konsumcji wiejskiej.

W ostatnim kwartale wskaźnik produkcji doszedł już w przeciętnej do 69.0, tj. do poziomu prawie o 30 proc. wyższego niż w r. 1932, czyli w roku największego napięcia kryzysu. Wzrost ten obejmował zarówno produkcję dóbr inwestycyjnych, jak i konsumcyjnych. W pierwszej dziedzinie wzrost był bezpośrednio odbiciem zjawiska, stanowiącego pukt wyjścia poprawy, tj. wzrostu inwestycyj. — Wzrost w drugiej dziedzinie był, jak to się dzieje zawsze w przebiegu konjunktury, zjawiskiem pochodnem. Ustanie wzrostu bezrobocia w gałęziach związanych z inwestycjami, wzrost liczby zatrudnionych robotników, ustabilizowanie się zarobków, zatrzymało falę nieustannego zmniejszenia się siły nabywczej.

INWESTYCJE.

Punktem wyjścia poprawy były, jak mówiłem, zwiększone pod wpływem detezauryzacji inwestycje. Otóż w ciągu r. 1935 zaszły w ruchu inwestycyjnym charakterystyczne zmiany, stwierdzające pewne znamiona trwałości zwyżkowego ruchu konjunktury. W pierwszym etapie poprawy ruch inwestycyjny koncentrował się na jednym tylko odcinku — drobnego budownictwa mieszkaniowego; natomiast inwestycje przemysłowe pozostawały nadal nieznaczne. W 1935 roku nastąpiła pod tym względem zmiana: nietylko ogólny wskaźnik działalności inwestycyjnej podniósł się z 39 w 1934 r. (a 33 w latach 1932—1933) do 45, ale poważny udział w tym wzroście miały inwestycje przemysłowe, które zwiększyły się prawie o 20 proc.

CENY I PŁACE.

Ożywienie w produkcj i w ruchu inwestycyjnym, ustanie wzrostu bezrobocia na przemysłowym rynku pracy — spowodowały po pewnym czasie pomyślny zwrot w dotychczasowej tendencji cen i płac. Podczas gdy jeszcze do r. 1934 pod wpływem działania czynników deflacyjnych, odbywał się nieustanny ruch zniżkowy, stanowiący przeszkodę dla powiększenia zapasów, w roku 1935 ten spontaniczny deflacyjny zniżkowy ruch cen ustał. Wskaźnik cen artykułów przemysłowych, który na początku roku wynosił 57.3, w końcu roku był na poziomie 56.2.

Kryzys łączy się zawsze z żywiołowym spadkiem cen. Niektóre ceny, a więc koszty, nie obniżają się wcale, co powoduje zaostrzenie sytuacji kryzysowej dla tych odbiorców, którzy nabywają towar o cenach sztywnych. Tu tkwi właśnie geneza akcji rządu, o obniżkę cen sztywnych, cen kartelowych.

W interesie ogółu leży, aby ceny były niskie, a obroty duże i duża rentowność, bowiem wysokie ceny na poszczególnych rynkach, a małe obroty ogólne, oznaczają niską rentowność wszystkich działów pracy, bezrobocie i ograniczone obroty wogóle. Polityka deflacyjna ma głęboki sens gospodarczy właśnie dlatego, że dąży do obniżenia kosztów, a więc do wzrostu rentowności i obrotów. Niskie koszty produkcji uważam za jedynie celowy i ekonomicznie racjonalny sposób pobudzenia konjunktury.

KONSUMCJA I CENY ROLNE.

Osiągnięcie w zasadzie stałego poziomu płac, przy podnoszącem się, choćby lekko, zatrudnieniu w przemyśle, stworzyło warunki dla korzystniejszego ukształtowania się cen rolnych. To też w ubiegłym roku obserwujemy poraz pierwszy od czasu kryzysu pewien wzrost spożycia wiejskiego i miejskiego, jakoteż pewne zmniejszenie rozwartości t. zw. „nożyc cen".

Sprawy morskie.

Szef Rządu, mówiąc o naszej pracy nad morzem i na morzu, nazwał ten moment jasnym promieniem, oświetlającym naszą pracę dnia codziennego. Bo też istotnie: gdybyśmy mogli tak z lotu ptaka ogarnąć całą Polskę, jak się ciężko zmaga z trudnościami bieżącego życia, jak uporczywie krok za krokiem utrzymuje tryby i koła naszego organizmu gospodarczego — to na pierwszy rzut oka ujrzelibyśmy, jak na tym odcinku naszego wybrzeża wre praca i tętni życie z takim rozmachem, jakgdyby wogóle na świecie żadnego kryzysu nie było.

Praca nad morzem i na morzu była i jest źródłem bogactwa wielu narodów. To nie sam sentyment dla morza powodował wielką ekspansję morską poszczególnych narodów, ale te duże korzyści materjalne, jakie daje handel zamorski. I w naszym skromnym budżecie morskim widzimy jakby małą ilustrację rentowności pracy morskiej; oto gdy zestawimy zwyczajne wydatki i zwyczajne dochody Urzędu Morskiego w Gdyni, to się przekonamy, że te zwyczajne dochody przewyższają zwyczajne wydatki o 80 proc. Co więcej, dochody Działu Morskiego mają, jak to na Komisji Budżetowej szczegółowemi cyframi wykazałem, stałą tendencję do zwyżki. Inaczej mówiąc, nasze inwestycje morskie są inwestycjami dobrze się rentującemi.

Mówiąc o naszej pracy nad morzem, nie mogę nie podkreślić doniosłej roli, jaką ma do spełnienia drugi port naszego obszaru celnego — Gdańsk. Jestem głęboko przekonany, że Gdańsk, jako port tak dużego kompleksu terytorjalnego, ma wszelkie możliwości swego rozwoju, o ile te swoje gospodarcze zadania postawi na pierwszym planie swych wysiłków.

Zagadnienie etatyzmu.

Problem etatyzmu wywołał w ostatnich czasach bardzo ożywione dyskusje i to tak w prasie jak i na terenie ciał ustawodawczych.

Jakie jest stanowisko rządu w tej dziedzinie? Stanowisko to znalazło już swój wyraz w deklaracjach tak szefa rządu jak i wicepremjera, jak również w mojem oświadczeniu złożonem na Komisji budżetowej tak Sejmu jak i Senatu.

Gdy analizujemy przyczyny dzisiejszego zasięgu Państwa w życie gospodarcze, szczególnie na odcinku bezpośredniej działalności Państwa jako przedsiębiorcy — to stwierdzić musimy, że w przeważnej części powody tej działalności leżały w tem, że tworzące się w czasie wojny Państwo Polskie musiało zaspakajać bardzo wiele najistotniejszych potrzeb w tempie tak szybkiem, że inicjatywa prywatna pracy tej za Państwo wykonać by nie mogła. Drugą przyczyną jest przejęcie po zaborcach całego szeregu przedsiębiorstw, reprezentujących olbrzymie wartości. Trzecią przyczyną jest fakt, że Państwo przejęło cały szereg warsztatów pracy, stworzonych kiedyś i prowadzonych przez inicjatywę prywatną — które jednak inicjatywa prywatna pozostawia swemu losowi, a Państwo, uważając je (słusznie, czy może czasem niesłusznie) za konieczne i godne podtrzymania — podtrzymywało je a z czasem przejęło na własność.

Są jeszcze inne przyczyny, które powodują rozszerzanie tej działalności nawet tam, gdzie brak jest istotnych rzeczowych powodów do rozszerzenia działalności Państwa.

Zjawisko to nazwałbym nadmiernym wybujałem etatyzmem, który jako gospodarczo nieuzasadniony, uznajemy za szkodliwy.

Dalszym objawem sprzyjającym etatyzmowi jest nadmierna tendencja centralizacji. Polityka ta osłabia życie gospodarcze terenu, gdzie zamówienia i zakupy państwowe z uwagi na ich rozmiar i regularność mają dla obrotów prowincji poważne znaczenie. Oczywiście nie należy twierdzić, że zniesienie centralizacji zakupów jest wszędzie możliwe do przeprowadzenia. Jednakże nawet w ramach systemu centralizacji można rozkładać popyt na większą liczbę zakładów gospodarczych.

Stwierdzając te przerosty, rząd stoi na stanowisku, ze prywatna przedsiębiorczość gospodarcza nie powinna być eliminowana z rynku publicznego, któ ry w naszych warunkach odgrywa tak znaczną rolę.

W dziedzinie produkcji, związanej bezpośrednio z obroną Państwa — nie może być mowy o jakiemkolwiek ograniczeniu jego działalności. To samo dotyczy przedsiębiorstw użyteczności publicznej, monopoli i przedsiębiorstw posiadających doniosłość z ogólnego punktu widzenia.

Pozatem punktem wyjścia działalności gospodarczej Polski współczesnej musi być zdrowa inicjatywa prywatna. Inicjatywie tej należy stworzyć przedewszystkiem odpowiednią atmosferę i odpowiednie warunki pracy i rozwoju.

Warunki uzdrowienia.

Przemówienie swe zakończył minister Górecki w te słowa:

Wysoki Sejmie!

Pierwszym warunkiem uzdrowienia niedomagającego organizmu jest właściwa djagnoza — słuszna ocena sytuacji. Gdy kreśląc sytuację gospodarczą Polski w roku ubiegłym, wskazywałem na pewne pomyślne tendencje rozwoju na całym szeregu odcinków naszego życia gospodarczego — to nie było rezultatem jakiegoś płytkiego optymizmu: zdaję sobie bowiem dokładnie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej się jeszcze znajdujemy. Chodziło mi raczej o zorjentowanie się co do linji kierunkowych rozwoju naszego życia gospodarczego i stwierdziłem, że linja ta we właściwym prowadzi nas kierunku.

Chodzi nam o to, by procesy pomyślne przyspieszyć — ujemne przyhamować. Szef rządu powiedział w swej deklaracji, że cudów nie obiecujemy; bo dziedzina gospodarcza wyklucza wszelką możliwość jakiegokolwiek cudotwórstwa. — To też program naszej pracy jest prosty i jasny. — Po zwalczeniu najgroźniejszego niebezpieczeństwa, jakiem były deficyty budżetowe ze wszystkiemi ujemnemi zjawiskami, przystąpiliśmy do realizacji drugiej części naszego programu, tj. do ożywienia życia gospodarczego przez wzmożenie produkcji i obrotów. W ten bowiem tylko sposób będziemy mogli zrealizować w bardzo dużej części naczelne hasło naszej polityki gospodarczej: zatrudnienie jak największej liczby bezrobotnych.

(Mowę min. Góreckiego Izba przyjęła hucznemi oklaskami.)

Dalsza dyskusja.

W dalszej dyskusji pierwszy przemawiał pos. Wierzbicki. Twierdził on, że obniżki cen wyczerpały przemysł. Gdyby obniżka cen miała być tak cudownym środkiem, to dlaczego — zapytuje pos. Wierzbicki — nie przeprowadza się radykalnej zniżki cen artykułów monopolowych. Każdy organizm, oświadcza w konkluzji poseł, m. granice swej wytrzymałości.

Pos. Sommerstein poruszył w przemówieniu zagadnienie handlu, oświadczając, że handel traktowany jest w Polsce jako wyłączna placówka ludności żydowskiej i otoczony jest atmosferą niechęci.

Po przemówieniu pos. Sikorskiego, przemawiał pos. Wojciechowski, który wystąpił przeciwko tym kierownikom przemysłu, którzy drogą organizacyjnych posunięć spowodowali niezwykłą koncentrację przemysłu, wyrażającą się w powstawaniu zgórą 200 karteli. Mówca oświadcza dalej, że obecnie wyłamа się problemat unarodowienia przemysłu. Niektórzy odczuwają coprawda lęk przed tem, uważając, że jest to kwestja wiary, której oni nie posiadają, ale realizacja wielkich zamierzeń zawsze jest oparta na pierwiastkach emocjonalnych. Naród polski, który nie posiada własnego przemysłu, musi chcieć go posiadać i wierzyć, że stworzy go własnemi rękami. Gdyby obcy kapitał nie zabierał nadmiernych dochodów, musiałyby się — zdaniem mówcy — znaleźć u nas siły organizacyjne, któreby przemysł dźwignęły. Mówca zaznacza, że Wspólnotę Interesów należy oddać ludowi śląskiemu, który sobie na to zasłużył, aby być prawdziwym gospodarzem na swej ziemi.

W zakończeniu pos. Wojciechowski wysuwa myśl udziału pracowników w przedsiębiorstwach przemysłowych, nadmieniając, że sprawa jest nie tak trudną do przeprowadzenia i przytacza, że sam pracuje w przedsiębiorstwie, które oparte jest na udziałach pracowników.

Przemawiali dalej posłowie Pacholczyk, Boluch, Marchlewski, Kamiński, Gdula, Snopczyński, Hermanowicz i Piechoczek. Po przemówieniu kilku innych mówców zabrał głos p. minister przemysłu i handlu Górecki, odpowiadając na uwagi poszczególnych posłów.

Po końcowych wywodach sprawozdawcy, debatę nad budżetem Ministerstwa przemysłu i handlu zakończono.

ZE SZTUKI.

Wystawa pośmiertna Oleksy Nowakowskiego.

1872—1935.

Ukraińskie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych uczciło pamięć znakomitego malarza ukraińskiego, zmarłego w wrześniu ubiegłego roku, Oleksy Nowakowskiego, okazałą wystawą jego spuścizny artystycznej. Urządzono ją w salach Muzeum im. Szewczenki i pokazano na niej dorobek życia artysty od pierwocin jego twórczości aż po prace ostatnie, przyczem należy podkreślić, że w szeregu wystawionych dzieł niema żadnych poważniejszych luk, któreby mogły zniekształcić lub pozbawić wyrazistości obraz jego sztuki bujnej i bogatej.

Nowakowski uczył się malarstwa w krakowskiej Akademji w latach 1892—1900. Później przez lat przeszło dwanaście mieszkał i pracował w Mogile pod Krakowem. Poślubił jedną z mieszkanek tej wsi. W tym mogilnickim okresie życia twórczość Nowakowskiego rozwijała się w bezpośrednim kontakcie z rozwojem ówczesnej sztuki polskiej i pod jej wpływem. Z nauk i z dzieł polskich artystów przejął on zasady impresjonizmu. Malował wtedy pejzaże w manierze Stanisławskiego oraz naturalistyczne obrazy figuralne, w których substratem żywej kolorystyki była barwność folkloru ziemi krakowskiej.

W parę lat po osiedleniu się artysty na stałe we Lwowie, dokąd sprowadziło go z Mogiły wezwanie metropolity Szeptyckiego, dokonała się w twórczości Nowakowskiego głęboka zmiana, która zadecydowała o zasadniczych rysach jego dzieł w okresie pełnej dojrzałości. W okresie tym, który przypada na lata po wojnie światowej, Nowakowski związał silnie swój artyzm z życiem narodowem społeczności ukraińskiej. Stworzył wówczas szereg obrazów o treści symboliczno-wizyjnej i religijnej. Powstały też w tym czasie portrety wybitnych przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego i szeroką falą wtargnęły w obręb jego malarstwa folklor huculski z jego legendarnemi postaciami i pejzaż karpacki. Równocześnie odwrócił się Nowakowski od natury i oparł strukturę swoich obrazów na zasadzie ekspresjonistycznej deformacji kształtów i barw, która dała teraz jego obrazom niesłychaną intenzywność wyrazu. W tym stylu rozpłomienionych arealnych barw i zdynamizowanych linij, w stylu, którego podłożem psychicznem był stan patetycznie burzliwego niepokoju, wymalował Nowakowski najlepsze swoje dzieła. **J. G.**

KIELCE NADAL W ŚNIEGU.

Kielce. 26 II. (PAT.) Komunikacja autobusowa w Kieleckiem w dalszym ciągu szwankuje. Po 7-dniowej przerwie w ruchu komunikacyjnym, we wtorek w południe uruchomiono dwa autobusy PKP. na linji Kielce—Busko i Kielce — Radom — Warszawa. Na linji Kielce—Łódź uruchomiono trzeci autobus, który ugrzązł w drodze i do Kielc nie powrócił. Na pozostałych linjach komunikacyjnych ruch nie odbywa się.

Wiadomości bieżące.

26 lutego 1936

Środa

Popielec

Jutro: Nestora b. m.
Wschód słońca 6·31
Zachód „ 17·07

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Bal w Savoyu".
Środa godz. 20 „Bal w Savoyu".
Czwartek godz. 20 „Bal w Savoyu".
Piątek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Sobota godz. 20 „Bal w Savoyu".
Niedziela godz. 15.30 „Trafika pani generałowej". — Godz. 20 „Bal w Savoyu".

TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Czwartek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Niedziela teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera" z Martą Eggert.
CHIMERA: „Metropolitan" z Lawrence Tibbett.
COLOSSEUM: „Pokój nr. 309", rewja „Coś na Popielec"
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
KOPERNIK: „Ostatnie dni Pompei".
MARYSIENKA: „Zbieg z Jawy" z Charles Bickford.
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Ostatni posterunek".
PAN: „Dwie Joasie" z J. Smosarską.
PAX: „Syn marnotrawny" i aktualności.
RAJ: „Dodek na froncie".
STYLOWY: „Wesoła rozwódka" i rewja.
ŚWIT: „Pieśń kozaka" z Jose Mojicą.
TĘCZA: „Żebrak z Bagdadu".
TON: „Zew dzikich" Noah Berry.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-ej wiecz. operetka P. Abrahama „Bal w Savoyu". Główne role (Magdaleny i Arystydesa) grają: Janina Kulczycka i Kazimierz Dembowski. Pozatem czołowa obsada zespołu artystycznego naszych teatrów. Liczny zespół baletowy. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza, dekoracje Otto Rexa, choreografja i układy taneczne prof. Jana Wojcieszki.

— **Teatr Rozmaitości** dziś o godz. 8-ej wieczorem komedja Bus Feketego „Trafika pani generałowej". Reżyserja Wł. Dąbrowskiego.

— **W przygotowaniu w Teatrach miejskich.** Obecnie opracowuje się w Teatrach miejskich wielki dramat historyczny „Nawojka" Rossowskiego, oraz świetną współczesną komedją Pagnola (autora „Fanny" i „Mariusa") — „Handlarze Sławy".

— **Najbliższy koncert Filharmonji Lwowskiej.** Najbliższy VII. z rzędu Koncert Filharmonji Lwowskiej odbędzie się w Teatrze Wielkim dnia 1 marca w niedzielę o godzinie 12 w poł. Dyrygentem będzie znany w szerokich kołach miasta zdolny kompozytor i doskonały mistrz batuty Jakób Mund. W charakterze solistki wystąpi Irena Dubiska. Program koncertu zawiera między innymi Mozarta Symfonję S-dur i Mieczysława Karłowicza Koncert skrzypcowy.

KOMUNIKATY.

— **Rocznik polityczny i gospodarczy P. A. T. 1936 r.** Wydawnictwo Rocznika Politycznego i Gospodarczego PAT. na rok 1936 zawiadamia wszystkich, którzy zamówili nowe wydanie, że z powodu przedłużającego się strajku w drukarniach stołecznych, ukazanie się na rynku Rocznika ulega opóźnieniu. Wszyscy zamawiający, natychmiast po wyjściu Rocznika z pod prasy, otrzymają zamówiony tom pocztą. — **Biuro Wydawnictw PAT.**

— **Ostre strzelanie na Zamarstynowie.** — W dniach 2, 4, 5, 7, 9, 10, 11, 12, 14, 16, 18, 21, 23, 25, 26, 28 i 30-go marca b. r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrem strzelaniem.

Sfera zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnemi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— **„W sosie śledziowym"**, widowisko sceniczne w 12-tu obrazach z śpiewami i tańcami — prezentuje „Scena Gwiazdy" (Franciszkańska 7) w niedzielę, 1-go marca 1936 r. na wspomożenie funduszu inwalidów, wdów i sierót „Gwiazdy". — „W sosie śledziowym" podane będą piękne tańce baletowe w przygotowaniu baletmistrza Tadeusza Burki. Muzyczną stronę przedstawienia opracował Kazimierz Abratowski. Reżyseruje M. Lech. — Piękne dekoracje i barwne kostjumy dopełniają interesującej całości, jaką tworzy widowisko w „Sosie śledziowym". — Ceny miejsc niepodwyższone. — Bilety wcześniej: Sklep kaflarski Ludwika Marksa, Łyczakowska 15. — Początek punktualnie o godzinie 7-mej wieczór.

— **Ewidencja wszystkich Obrońców Lwowa.** Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918-go roku postanowił opracować i wydać z końcem bieżącego roku wykaz Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. Rada Zawiadowcza Związku wzywa wszystkich uczestników Obrony Lwowa z okresu 1—22 listopada 1918, żyjących, a w imieniu poległych lub zmarłych ich rodziny, by w sekretarjacie Związku, (ul. Rutowskiego 11, II. piętro) złożyli napisane własnoręcznie atramentem czytelnie i szczegółowo wypełnione arkusze ewidencyjne do weryfikacji. Do arkuszy ewidencyjnych dołączyć należy szczegółowy opis służby w Obronie Lwowa od 1 do 23 listopada 1918, oraz 2 fotografje w formacie, jak do legitymacyj. Termin nadsyłania arkuszy ewidencyjnych upływa z dniem 30 czerwca 1936.

Zebrany przez Związek materjał ewidencyjny i relacyjny będzie, po wydrukowaniu wykazu Obrońców Lwowa z listopada 1918 — przekazany do Archiwum Towarzystwa badania historji Obrony Lwowa. Po informacje należy zgłaszać się do Sekretarjatu Związku. Zamiejscowi winni dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swoich członków, że we środę 26 bm. o godz. 19-tej w sali odczytowej PTP. ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt prof. dr. Eugenjusza Romera poświęcony sprawom morskim w Polsce. Odczyt ten będzie inauguracją „Kursu żeglarskiego" Akademickiego Związku Morskiego. Po odczycie wyświetlony będzie film „Życie na morzu", nakręcony w czasie podróży jachtu „Nike II" po morzu Bałtyckiem i w cieśninach. Odczyt dr. W. Aulicha pt. „Z problemów inżynierji społecznej" zapowiedziany na środę 26 bm. został przełożony na okres późniejszy.

— **Rodzina Wojskowa Koło Lwów,** zawiadamia, że w dniu 27-go lutego o godz. 18-tej w Kasynie garnizon. ul. Jabłonowskich 30, odbędzie się prelekcja p. Majora Woleńskiego p. t. „Historyczny rys etnografji województw południowo-wschodnich". Goście wprowadzeni przez członkinie mile widziani. Wstęp wolny.

— **Zebranie naukowe Oddziału Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego** odbędzie się w piątek, 28-go b. m. o godz. 18-tej w Seminarjum Histor. Polski U. J. K., ul. Mickiewicza 5 a, III p. Na porządku dziennym: prof. dr. Witold Ziembicki: 1) Uwagi o chorobie Barbary Radziwiłłówny.

— **Z kinoteatru „COLOSSEUM".** — Dyrekcja kina-rewji „Colosseum" zawiadamia, że z dniem 1 marca b. r. wystąpi na scenie nowo zaangażowany zespół rewjowy w skład którego wchodzą najwybitniejsi artyści scen rewjowych stolicy, jak ulubien. publiczn. PP. Irena Różyńska, Basia Halmirska oraz doangażowani Soboltówna, E. Wojnar, Suchcicki, Jankowski, Bielawski, balet i inni. A więc zespół jakiego dawno we Lwowie nie widziano. Zespół ten pod wytrawną ręką reż. Wojnara i Jankowskiego wystawi najnowsze przeboje rewjowe, dotąd we Lwowie nie grane

— **„Wobec rozbudowy radjostacji lwowskiej".** Ogół amatorów radja zajmuje teraz uporczywa myśl: „jeżeli stacja lwowska radjowa zostanie rozbudowana, jak będziemy mogli słuchać zagranicy?" Jak bez przeszkód odbierać stacje odległe tu, blisko, koło potężnych anten naszego miasta, wytłumaczy w swojej pogadance technicznej „Odbiór stacji odległych" Witold Korecki, kierownik techniczny rozgłośni lwowskiej. Prelekcję usłyszymy w czwartek o godz. 18.30.

KRONIKA MIEJSKA.

Z posiedzenia Magistratu. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Weryńskiego. Z porządku dziennego zatwierdzono plan zabudowania terenu przy ul. Wuleckiej i Issakowicza. Oddano jednemu z przysięgłych mierniczych wykonanie planów miasta Lwowa w skali 1:5000 na podstawie fotoplanów. Oddano jednej z firm dostawę benzyny i alenzyny dla Zakładu czyszczenia miasta na rok budżetowy 1936/37 w ilości po 86.400 kg. Oddano dostawę 8 tys. kg. piasawy do szczotek dla Z. C. M. Pozatem Magistrat oddał kilku firmom do wykonania roboty konserwacyjno-wodociągowe, elektrotechniczne i in. w Teatrze Wielkim oraz roboty instalacyjno-wodociągowe w realności miejskiej przy ul. Łyczakowskiej 148. Poza porządkiem dziennym było kilka zapytań i interpelacyj w drobniejszych sprawach.

Zbiórka na pomnik Jana Galla. „Echo-Macierz" podaje do wiadomości, że ze zbiórki ofiar na budowę pomnika-grobowca Jana Galla, urządzonej za zezwoleniem Lw. Urz. Wojew. L. Pol. 27/82/35 z dnia 4. IX. 1935, uzyskało kwotę 1159 zł. 84 gr., z której to kwoty wydatkowano dotychczas na ekshumację zwłok i budowę podziemnej części grobowca 553.34 zł.

Z senackiej Komisji budżetowej.

Referat senatora Kozłowskiego.

Warszawa. 26. II. (PAT.) Komisja budżetowa Senatu przystąpiła wczoraj do debaty nad ustawą skarbową i nad generalnym referatem o budżecie.

Sprawozdawca b. premjer sen. Kozłowski w dłuższym wstępie omówił zakres obecnych uprawnień w dziedzinie budżetu państwa, Sejmu i Senatu oraz rządu. Sprawy te reguluje wyraźnie nowa Konstytucja, której art. 60 nakłada na posłów obowiązek uchwalania budżetu, przyczem uniezależnione to jest od ustosunkowania się politycznego Izb do rządu.

Mówca charakteryzuje ogólnie dyskusję, jaka toczyła się nad budżetem, stwierdzając m. in., że istnieje u nas wielka rozpiętość w łatwości rozporządzania groszem publicznym. Poważnej krytyce poddana została gospodarka lasów państwowych, a załączony do budżetu plan gospodarczy uznano za niewystarczającą podstawę do oceny wpłaty, jaką lasy wnoszą do skarbu. Treść uwag NIK wzbudziła przekonanie o niewłaściwej gospodarce tego przedsiębiorstwa. Budowa kolejki na Kasprowy Wierch, jest zdaniem referenta, dowodem, że w chwili, gdy w państwie brak jest pieniędzy na rzeczy najkonieczniejsze, znalazły się jednak znaczne środki na imprezę wątpliwą co do swej celowości, napewno niekonieczną, a w hierarchji potrzeb państwowych stojącą na bardzo dalekim planie.

Referent uzasadnia konieczność stworzenia przemysłu wojennego oraz zgłasza szereg postulatów, jak zaniechanie tworzenia z funduszów publicznych nowych, niewywoływanych bezpośredniemi koniecznościami państwowemi przedsiębiorstw, usprawnienie gospodarki w przedsiębiorstwach, które, jako konieczność państwowa, winny być przez państwo prowadzone.

Referent przechodzi dalej do spraw kartelowych i oświadcza m. in., że rząd zapowiedział walkę z kartelami, ale jej nie wykonał. Rozwiązano wprawdzie wiele drobnych pasożytów kartelowych, ale nie rozwiązano wielkich karteli, ciążących na naszem życiu gospodarczem. Zniżki cen nie dotarły do konsumenta, a wielkie kartele wyszły z walki nieuszkodzone.

Referent przypomina zapowiedź planu inwestycyjnego na blisko ćwierć miljarda złotych, co stanowi wydatek, którego uchwalenie należy do Izb. Dlatego też plany inwestycyjne i tytuły prawne, na których oprzeć się mają te wydatki, powinny być Izbom przedłożone

Preliminarz budżetowy na r. 1936/37 zamyka się drobną nadwyżką. Jest to jednak równowaga względna, bowiem plan finansowy kolei przewiduje pożyczkę na sumę 70 miljonów zł., a plan finansowy poczty przewiduje również pożyczkę na 20 miljonów zł. W ten sposób został ukryty niedobór w sumie 90 miljonów zł.

Przechodząc do omówienia programu gospodarczego, referent sen. Kozłowski przypomniał oświadczenie ministra skarbu Kwiatkowskiego o konieczności odbudowy rynku pieniężnego. Jest to zasada słuszna i prawdziwa. Niestety, za temi słowami nie poszły czyny. Rynek kapitałowy jest dalej drenowany, a gromadzone kapitały są dalej zabierane na budżet. W tych warunkach trudno oczekiwać poprawy gospodarczej.

Po przemówieniu generalnego referenta sen. Kozłowskiego, zabrał głos w sprawie osobistej sen. Rudowski, przedstawiając szereg dokumentów, stwierdzających, że zarzuty nieuczciwości stawiane zakładom R. W. D. i doświadczalnym warsztatom lotniczym nie są słuszne.

Nad referatem sen. Kozłowskiego rozwinęła się obszerna dyskusja w której zabierali głos sen. Rostworowski, Wróblewski, Łucki, Malinowski, Pawelec, Bobrowski i in. Wkońcu zabrał głos wicepremjer Kwiatkowski, który w dłuższym wywodzie zbijał zarzuty referenta.

W dyskusji, która przeciągnęła się poza północ, zabierali kolejno głos: sen. Beczkowicz, który uważał referat sen. Kozłowskiego za niesłuszny a ze względów politycznych za szkodliwy.

Sen. Zarzycki nie godzi się ze wstępnemi ustępami referatu, z poglądem o konieczności rozwiązania wielkich karteli oraz z rozpowszechnianiem poglądu o budżecie deficytowym.

Sen Gwiżdż, jest zdania, że referat powinien ulec zmianom.

Na 13 mówców 11 nie zgadza się z referentem.

Po krótkich wywodach senatorów Bobrowskiego i Kleszczyńskiego przewodniczący Ewert podkreślił, że z pośród 13 przemawiających senatorów, 11 wypowiedziało wątpliwości w sprawie referatu. Mówca przyłącza się również do ich opinij, gdyż nie mógłby podpisać referatu w formie, w jakiej został ogłoszony.

Po krótkich wyjaśnieniach ministra Kwiatkowskiego i dalszej krótkiej dyskusji, zabrał głos przewodniczący sen. Evert, zwracając się do generalnego referenta z następującemi słowami: „Zwracam się do p. senatora z gorącą prośbą o przeredagowanie referatu w myśl opinji komisji. P. senator zastrzegł się, że nie miał zamiaru przez swój referat wypowiedzieć votum nieufności dla poczynań rządu.

Na tem posiedzenie zakończono.

Komisja rozjemcza załatwi zatarg w Zagł. Dąbrowskiem.

Warszawa. 26 lutego. (P. A. T.) W dniu 25 bm. odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyr. M. Klotta konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla górnictwa węglowego zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego. Przedstawiciele Rady Zjazdu przemysłowców oświadczyli, iż pogorszenie się utargów w przemyśle węglowym spowodowało wystąpienie w sprawie obniżki płac. Przedstawiciele robotników kategorycznie zaoponowali przeciw zamiarom obniżkowym i podkreślili, że różnica płac między Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskiem uległa dalszemu pogłębieniu na niekorzyść Zagłębia Dąbrowskiego.

Wobec zdecydowanie odmiennych stanowisk stron, wszelkie bezpośrednie porozumienie okazało się niemożliwe. Propozycja dyr. M. Klotta, aby strony zgodziły się na poddanie sporu dobrowolnemu arbitrażowi, została odrzucona przez przedstawicieli Rady Zjazdu, wobec czego przedstawiciele górników oświadczyli, że również zgody na arbitraż dobrowolny nie wyrażą.

W tej sytuacji wobec niemożności polubownego załatwienia sporu i groźby wywołania zatargu, zagrażającego państwowym interesom gospodarczym w tak ważnej gałęzi, jaką jest górnictwo węglowe, dyr. M. Klott oświadczył, iż Minister Opieki Społecznej zdecydował wystąpić na Radę Ministrów z wnioskiem o powołanie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla ostatecznego zlikwidowania zatargu.

Poświęcenie i otwarcie kolejki linowej.

Zakopane. 26 II. (PAT.) Wczoraj w południe w obecności członków dyrekcji kolejki linowej na Kasprowy Wierch, przedstawicieli ministerstwa komunikacji, miejscowych władz, społeczeństwa zakopiańskiego i prasy nastąpiło poświęcenie i otwarcie kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Po uroczystości poświęcenia nastąpiły próbne pokazowe jazdy dla zaproszonych gości na odcinku Kuźnice — Myślenickie Turnie. Jazdom tym towarzyszyła niezwykle silna śnieżyca. Po odbyciu próbnych jazd, w westibulu stacji kolejki linowej w Kuźnicach odbyło się śniadanie dla zaproszonych gości, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień i toastów.

Od dziś kolejka na odcinku Kuźnice — Myślenickie Turnie jest dostępna dla szerszej publiczności. Uruchomienie drugiego odcinka od Myślenickich Turni na Kasprowy Wierch nastąpić ma w pierwszych dniach marca.

Rewolta wojskowa w Tokio.

PIERWSZE WIADOMOŚCI.

Londyn. 26. II. (PAT.) Według wiadomości, jakie nadeszły z Japonji do Szanghaju, w Tokio został dokonany zamach stanu. Szczegółów narazie brak z powodu surowej cenzury depesz oraz przerwania komunikacji telefonicznej. Jak donosi Reuter, liczni działacze polityczni są zamordowani. Wśród nich figuruje nazwisko ministra finansów Takahaszi. Zamordowanie ministra spraw wewnętrznych Goto, dotychczas nie zostało potwierdzone.

Zamach stanu został rzekomo dokonany przez oddział 3000 żołnierzy, na którego czele stali młodsi oficerowie. W ręce zrewoltowanych żołnierzy dostały się rezydencje premjera, ministra spraw wewnętrznych oraz główna komenda policji. Przeciwko zbuntowanym oddziałom wysłano gwardję cesarską.

PREMJER ZABITY.

Londyn. 26. II. (PAT.) Z Tokio nadeszła niepotwierdzona dotychczas wiadomość o zamordowaniu premjera Okada.

CO DONOSI AGENCJA HAVASA?

Szanghaj. 26. II. (PAT.) Dotychczas niepotwierdzone wiadomości z Tokio, według Havasa, w następujący sposób przedstawiają sytuację w stolicy Japonji: 3000 żołnierzy opanowało ministerstwo spraw zagranicznych oraz inne urzędy. Wielu ministrów zostało zamordowanych. Wśród nich minister finansów Takahaszi. Ogłoszono stan wojenny. Giełdy w Osaka i Tokio są zamknięte. Surowa cenzura wstrzymuje wszystkie wiadomości, wychodzące z Tokio.

ZDANIA KÓŁ CHIŃSKICH.

W kołach chińskich obawiają się, iż logicznem następstwem ujęcia władzy przez japońskie koła wojskowe może być decydująca akcja w Chinach i Mongolji zewnętrznej, a nawet na Syberji. Zabójstwo ministra finansów tłumaczone jest odmową Takahaszi zwiększenia kredytów na armję i marynarkę.

KTO DOKONAŁ ZAMACHU?

Szanhaj. 26. II. (PAT.) Zamach stanu w Tokio został dokonany przez 3-ci pułk piechoty, należący do garnizonu tokijskiego. O wschodzie słońca zrewoltowani żołnierze zajęli pomimo oporu straży, rezydencję premjera, ministra spraw wewnętrznych i główną komendę stołecznej policji. Pułki gwardji cesarskiej już wystąpiły przeciwko powstańcom.

STAN WOJENNY W TOKIO.

Londyn. 26. II. (PAT.) Według wiadomości, jakie nadeszły do Singapore ze źródeł prywatnych, w Tokio został ogłoszony stan wojenny. Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych rzekomo komunikuje, iż sytuacja nie jest tak poważna, jak głoszą o tem wiadomości, które przedostały się zagranicę.

POTWIERDZENIE WIADOMOŚCI.

Singapore. 26. II. (PAT.) Reuter donosi, iż depesza otrzymana z japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych potwierdza zabójstwo premjera Okada oraz ministra finansów Takahaszi. Zamordowany został również admirał hr. Saito.

ROZKAZ STŁUMIENIA REWOLTY.

Szanghaj. 26. II. (PAT.) Gwardja cesarska, licząca 12.000 żołnierzy otrzymała rozkaz stłumienia powstania w Tokio.

Nowy Jork. 26. II. (PAT.) Według wiadomości otrzymanych z Tokio, admirał Osumi otrzymał rzekomo misję stworzenia nowego rządu. Osumi jest obecnie ministrem marynarki.

DZIŚ PANUJE SPOKÓJ.

Szanghaj. 26. II. (PAT.) Zbuntowane w Tokio oddziały wojska, jak donosi Reuter, posługiwały się karabinami maszynowemi. Wśród ofiar walki znajduje się szef policji stołecznej. Bank japoński zamienił rzekomo transakcje. Ulice stolicy są przepełnione wojskiem. Cudzoziemcom nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Według ostatnich wiadomości, wszędzie panuje już spokój.

DALSZE SZCZEGÓŁY.

Londyn. 26 II. (PAT.) Reuter donosi z Singapore: Według wiadomości nadeszłych z japońskiego ministerstwa spr. zagr. dzisiaj rano o godz. 5.20 grupa żołnierzy pierwszej dywizji, działając bez rozkazów, zamordowała admirała Saito, premjera Okada i ministra finansów Takahaszi. Gen. Watanabe, inspektor generalny wychowania wojskowego jest poważnie ranny. Hr. Makino i gen. Suzuki byli również zaatakowani, ale udało im się zbiec. Książę Saionji, minister dworu cesarskiego Uasa, oraz gen. Kawashima, minister wojny znajdują się w bezpieczeństwie.

Istnieje nadzieja, iż sytuacja zostanie wkrótce wyjaśniona.

Na czele zabójców stał kpt. Nonaka.

SKORZYSTALI Z POMYŚLNEJ SPOSOBNOŚCI.

Londyn. 26 II. (PAT.) Reuter donosi z Szanghaju: Według informacyj, otrzymanych z Tokio, bunt 3-go pułku nastąpił w chwili, kiedy załadowywano go do pociągu. Pułk ten był wysłany do Mandżurji. Żołnierze, którym rozdano naboje, pod dowództwem pewnej liczby oficerów zajęli punkty strategiczne miasta, opanowali ministerstwo wojny, dostali się do gabinetu ministra spraw wewnętrznych, komendy głównej policji oraz wdarli się do domu premjera Okada, którego zamordowali.

Według skąpych wiadomości otrzymanych w Pekinie z Mandżurji, tokijski zamach stanu nie jest wymierzony przeciwko tronowi. Zbuntowani oficerowie i żołnierze oświadczają, iż popierają cesarza.

Zamachowcy spotkali się z nieznacznym oporem kiedy zajmowali gmachy państwowe w Tokjo. Później jednakże wybuchły w mieście rozruchy, a w kilku miejscach zaczęły się szerzyć pożary.

JAK RZĄDZĄ KOMUNIŚCI.

Morawska Ostrawa. 26 II. (PAT.) Na posiedzeniu rady miejskiej w Morawskiej Ostrawie komuniści wraz ze stronnictwami lewicowemi postawili wniosek, by na przedmieściu Witkowice postawić pomnik hiszpańskiemu rewolucjoniście Ferrerowi. Przeciw temu wnioskowi zaprotestowały stronnictwa mieszczańskie, twierdząc, że Witkowice nie posiadają dotychczas żadnego pomnika i jest rzeczą wysoce niewłaściwą zaczynać stawianie pomników od pomnika rewolucjoniście zagranicznemu, gdy nie postawiono go jeszcze prezydentowi Masarykowi. Radni mieszczańscy wskazywali również, iż pomnik Ferrera, według projektu komunistów, ma stanąć na placu Masaryka.

W głosowaniu przeszedł wniosek radnych komunistycznych i lewicowych, wobec czego pierwszym pomnikiem w Witkowicach będzie pomnik hiszpańskiego rewolucjonisty Ferrera.

Program radjowy.

Czwartek, 27 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Płyty. 13.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka. 16.15: Muzyka lekka 16.45: Chór. 17: Odczyt. 17.15: Płyty. 17.50: Pogadanka gospodarcza. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Pogadanka techniczna. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka operetkowa. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.45: Recital śpiewaczy. 22.10: Koncert symfoniczny. 23.15: Płyty.

ODZNACZENIE ARTYSTKI WANDY WERMIŃSKIEJ.

Onegdaj w poselstwie estońskiem w Warszawie poseł Republiki estońskiej Markus wręczył znanej śpiewaczce polskiej p. Wandzie Wermińskiej odznaki orderu „Inter Arma Caritas", nadanego artystce za zasługi na polu propagandy pieśni estońskiej.

Po akcie dekoracji poseł Markus podejmował p. Wermińską śniadaniem, na którem byli obecni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i Ministerstwa spraw zagranicznych.

Giełda z dnia 26 lutego

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

W dewizie Londyn i Zurych większe obroty. W drodze egzekutywnej sprzedano: Bank Naftowy zł. 10, Gazolina 69 zł., ponadto płacono za Bank Polski 92.75 przy większym popycie.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Kopenhaga 117, Holandja 360.15, Londyn 26.20 N. Jork 5.24 i pięć ósmych, tel. 5.24 i trzy czwarte, Paryż 35. Praga 21.96. Sztokholm 135.10, Szwajcarja 173.27. **Papiery państwowe:** 5 proc. poż. konwers. 61, 6 prc. poż. dolar. 78.25, 4 prc. poż. dolar 53.80, 7 prc. poż. stabiliz. 62.75. **Akcje:** Bank Polski 94, Starachowice 35, Lilpop 9.40. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23 i jedna czwarta.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, mące i otrębach. Pszenica i żyto nadal zwyżkują. W innych artykulach utrzymują się ceny na poziomie ostatnich notowań. Tendencja nadal zwyżkowa. Usposobienie spokojne. Pszenica jednolita 19—19.25, zbiorowa 18.50—18.75, żyto jednolite 12.50—12.75, zbiorowe 12.25—12.50 Reszta bez zmian.

OSTATKI NA KASZUBACH.

W zapusty główną radością Kepy Puckiej. nie wyłączając i okolic Wejherowa jest obfite raczenie się mięsem. Sfery uboższe, zwłaszcza w tym okresie dogadzają sobie odwiecznym zwyczajem, bo post jest długi, a na Kaszubach niezwykle surowo jest on przestrzegany. Ale zawistny los nieraz i tę jedyną uciechę popsuje. Mówi o tem popularny w Pucku i okolicy wierszyk:

„Na te mile zopuste
Wejadła nam koetka mięso z kapuste,
A jo wrzeszczoł chycom, chycom,
Ale mięso belo w rzycom" (brzuchu).

W okolicach raduńskich praktykowany jest zwyczaj chodzenia z koniem przebranym, którego mieszkańcy jezior raduńskich zwą „zapustny koń". W zapusty tańczy wszystko i rybacy przy sieciach i rolnicy. W okolicach Więcków mówią, że podczas ostatków karnawału nie należy prząść, bo bydło wszy dostanie. Kto zaś szyje w okresie tym koszule narazić się może, że również dostanie tych pasożytów.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 125/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 2 marca 1936 o godz. 9.20 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w ich lokalu i mieszkaniu we Lwowie przy pl. Krakowskim 9 i Kościelnej 8, składających się z 14 kap gobelinowych, 50 m kamgarnu granat, 50 m kamgarnu czarnego, krymskiego futra damskiego, psyche z lustrem, szafy jasnej psyche z lustrem i otomany, oszacowanych na łączną kwotę 1690 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 707K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

I. Km. 59/36/7. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Wadowicach I-go rewiru Stanisław Czapkiewicz na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 marca 1936 o godzinie 9.30 w Kalwarji (nie później jak w dwie godziny po oznaczonym czasie) w Kalwarji odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki Masy spadk. śp. Karola Goduli, składających się z mebli, ubrań, 2 lamp naftowych, figurek gipsowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1072 na rzecz wierzyciela Antoniego Radka w Krakowie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Wadowice, 20 lutego 1936. 705K

Km. 159/36. Obwieszczenie o 1 licytacji nieruchomości. Na wniosek Melanji Sawaryn we Lwowie i tow. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach, urzędujący w budynku Sądu grodzk. w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 marca 1936 o godz. 10-ej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31 sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do Anny Schubert zam. we Lwowie, Lewandówka, ul. Warszawska 11, a to: parc. gr. L. kat. 565/6 i 565/14 w jednym kompleksie położonych w gm. kat. Dytkowce ks. gr. nieobjętych, o powierzchni 8 ha. 21 m kw. uprawionych, jako rola. Nieruchomość oszacowana została razem na sumę 6.416.80 zł., cena zaś wywołania wynosi 4.812.65 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 prc. sumy tj. kwotę 641.68 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małolet. Papiery wartośc. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31. Na zasadzie art. 680 kpc wzywa się organów władz i instytucji publicznych, aby zgłosiły swoje prawa z tytułu podatku i innych należności, najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 21 lutego 1936. 706K

II. Km. 75/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Turce n/Str. rewiru II. Jan Wojdyło, mający kancelarję w Turce n/Str. Rynek Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 marca 1936 r. o godz. 9-ej w Siankach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Piotra Stefańskiego i Genowefy Stefańskiej w Siankach, składających się z 9 obrazów olejnych, 7 luster, 19 kołder, 241 talerzy, 30 wiader blaszanych pocynkowanych, 50 łyżek alpaka, 21 noży alpaka, 4 garnki blaszane, oszacowanych na łączną sumę zł. 879. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Turka n. Str., 6 lutego 1936. 710K

Km. 196/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Uhnowie Mikołaj Dmytruk, mający kancelarję w Uhnowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości że dnia 6 marca 1936 o godz. 11.30 w Rzeczycy odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Teresy Landau, składających się z 542 q żyta w stertach i 1422 q pszenicy w stertach, oszacowanych na łączną sumę zł. 25.903. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Uhnów, 24 lutego 1936. 711K

ROZMAITE.

Prez. 320/36. Rekonstrukcja ksiag gruntowych. Operaty dochodzeń gminy katastralnej Hodynie można przejrzeć i wnosić zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania w tutejszym Sądzie, który 10 marca 1936 nad zarzutami przeprowadzi rozprawę.

Sąd Grodzki.
Mościska, dnia 25 lutego 1936. 708

Prez. 3368/36. Edykt. Sąd grodzki w Sokołowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sokołów oznaczone LL. 2210 do 2234 i od 2236 do 2240, zaś Sąd grodzki w Mielcu odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych wykazy hipoteczne L. 615 i 618 dla gm. kat. Breń osuchowski. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 1 marca 1936 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie, lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 1 marca 1936 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób, b) osoby, które przed dniem 1 marca 1936 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznemi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 1 czerwca 1936 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Sokołowie, a odnośnie do gminy Breń osuchowski w Sądzie grodzkim w Mielcu, w których odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 15 lutego 1936 r. 709

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.